

# Hipokryptozoologia

Nie wierzysz w pegazy, jednorożne i kelpie? A co sądzisz o champie, koniu z Riwoche, koniu morskim czy mangarsahocu?

Zacznijmy od początku. Na świecie od zawsze pełne jest legend, podań i opowieści o potworach. Większość z tych stworzeń to wytwory wyobraźni. Wiele z nich powstało przez przypadek, tak jak na przykład centaury. Centaury, czyli pół ludzie, pół

konie, to po prostu pierwsi jeźdźcy. Był taki moment na ziemi, że część ludów już umiała jeździć konno, a dla innych była to sztuka nie znana. Gdy takie ludy pierwszy raz widziały jeźdźcę, mogło im się zdawać, że to człowiek o końskim tułowiu.

## Kryptydy

Nie każde dziwne stworzenie jest kryptydą. „Krypto” to ukryty. Tak więc kryptydą jest te zwierzę, które ponoć widziano, ale nie zostało udokumentowane na filmie lub zdjęciu. Nie są to zwierzęta, które wymarły - o tym, że nie są fantastyczne przecież wiemy! Nie są to także te stworzenia, co do których nie mamy pewności, czy wyginęły, czy też nie. Wilk workowaty nie jest kryptydą, bo kiedyś żył na pewno. Kryptydą nie jest też pegaz, bo co do tych mamy pewność, że nigdy tak naprawdę nie istniały. Dla kryptozoologów jest jednak jasne: nie wszystkie stworzenia fantastyczne są jedynie wytworem ludzkiej wyobraźni. Wiele z nich to prawdziwe, żyjące na Ziemi gatunki, tylko że po prostu niezidentyfikowane, nie opisane, naukowo nie nazwane. Kryptozoologia zajmuje się więc udowadnianiem istnienia kryptyd. Czasami się to udaje...

